

## Konkursy

### Iła po raz 35.

W Poznaniu rozdano nagrody 35. edycji Konkursu im. Kazimierza Iłakowiczówny, na debiut roku 2018, organizowanego przez poznański oddział Związku Literatów Polskich.

Kapituła w składzie: **Jerzy Beniamin Zimny** – przewodniczący jury (poeta, krytyk, wiceprezes Związku Literatów Polskich Oddział w Poznaniu), **Zbigniew Gordziej** – członek jury (poeta, prozaik, prezes Związku Literatów Polskich Oddział w Poznaniu), **Karol Samsel** – sekretarz jury (poeta, krytyk i historyk literatury polskiej, adiunkt na UW), **Rafał Różewicz** – członek jury (poeta, recenzent i krytyk literacki z Wrocławia), po rozpatrzeniu zgłoszonych do konkursu 21 książek poetyckich postanowiła przyznać Nagrodę Główną **Maciejowi Bobuli** z Szalejowa Górnego za tom poezji pt. „Wsie, animalia, miscellanea” (Wydawnictwo Fundacja Duży Format w Warszawie) oraz **Justynie Kulikowskiej** za tom poezji pt. „Hejt i inne bangery” (Wydawnictwo Korporacja Ha!art w Krakowie).

Ponadto Kapituła postanowiła wyróżnić: **Michała Domagalskiego** z Poznania za tom poezji pt. „Poza sezonem” (Wydawca: Biuro Literackie w Stroniu Śląskim).

### Małopolska Nagroda Poetycka „Źródło”

1. Organizatorem Małopolskiej Nagrody Poetyckiej „Źródło” zwanej dalej „Konkuresem” jest Centrum Sztuki Mościce – Instytucja Kultury Województwa Małopolskiego, zwane dalej „Organizatorem” oraz Gminny Ośrodek Kultury w Borzęcinie.
2. Prace konkursowe oceni powołane przez Organizatora Jury Konkursu Poetyckiego w składzie: Józef Baran (przewodniczący Jury), Marek Karwala, Beata Paluch, Adam Ziemiannin.
3. W Konkursie mogą brać udział tylko osoby pełnoletnie. Uczestnik konkursu musi mieć ukończone 18 lat w dniu podpisania „Oświadczenia uczestnika konkursu”.
4. Tematyka utworów powinna nawiązywać do idei Konkursu. Mile widziane będą wiersze inspirowane nazwą Konkursu Poetyckiego „Źródło” i jego mottem.
5. Warunkiem udziału w Konkursie Poetyckim jest nadesłanie na adres Organizatora, w postaci pięciu egzemplarzy wydruków, zestawu trzech do pięciu utworów poetyckich. Utwory nie mogą być wcześniej publikowane ani nagradzane w innych konkursach. Pod pojęciem „publikacji” rozumie się wydawnictwa zwarte (wydane drukiem książki, czasopisma oraz antologie wierszy).
6. Prace konkursowe powinny być przesłane w postaci maszynopisów lub wydruków komputerowych w formacie A4 opatrzonych gołdłem słownym. Przez „gołdło słowne” rozumie się jednorazowy pseudonim, który umożliwia zachowanie anonimowości i nie daje możliwości zidentyfikowania autora kryjącego się za nim. Rękopisy nie będą brane pod uwagę.
7. Uczestnik Konkursu Poetyckiego może przesłać tylko jeden zestaw wierszy. Przesła-

nie więcej niż jednego zestawu wierszy podpisanych różnymi godkami dyskwalifikuje autora z udziału w Konkursie.

8. Prace konkursowe powinny być przesłane do 24 czerwca 2019 r. (decyduje data stempla pocztowego) na adres: Centrum Sztuki Mościce, ul. Traugutta 1, 33-101 Tarnów z dopiskiem: Nagroda Poetycka „Źródło”. Prace nadesłane po ww. terminie nie wezmą udziału w Konkursie Poetyckim.
9. Prawidłowo przygotowane zgłoszenie do konkursu powinno zawierać: prace konkursowe jak opisano w pkt 4-8; odręcznie podpisane Oświadczenie o akceptacji Regulaminu Konkursu Poetyckiego oraz zgody na wykorzystanie prac konkursowych i wizerunku; podpisaną odręcznie informację o przetwarzaniu danych, zgodnie z RODO; wypełniony i podpisany odręcznie formularz z danymi osobowymi.
10. Uczestnik Konkursu Poetyckiego zobowiązany jest do wniesienia opłaty akredytacyjnej w wysokości 20 zł. Opłatę akredytacyjną należy wpłacić do 14 czerwca 2019 r. na rachunek Organizatora: Centrum Sztuki Mościce, ul. Traugutta 1, 33-101 Tarnów, Santander Bank Polska 41 1500 1748 1217 4005 4325 0000 z tytułem wpłaty: „Konkurs „Źródło”+ imię i nazwisko Uczestnika”.
11. Do oceny przez Jury Konkursu zostaną dopuszczone tylko te prace, które spełniają wymogi formalne opisane w pkt. 3-9.
12. Prace będą oceniane według określonych kryteriów, m.in. takich jak: wybór tematu i oryginalność jego ujęcia, opanowanie warsztatu poetyckiego, walory literackie.
13. Laureaci Konkursu Poetyckiego zostaną uhonorowani nagrodami i wyróżnieniami pieniężnymi o łącznej puli 12 tys. złotych: I nagroda – 3 500 zł; II nagroda – 2 500 zł; III nagroda – 1 500 zł; 5 wyróżnień po 600 zł; Nagroda Specjalna za utwór związany z regionem Małopolski. Dodatkowo zostanie przyznanych 10 wyróżnień honorowych, nagrodzonych drukiem w okolicznościowym wydawnictwie pokonkursowym.
14. Uczestnik konkursu może otrzymać tylko jedną nagrodę pieniężną.
15. Nagrodzone prace oraz inne zakwalifikowane przez Jury zostaną opublikowane w okolicznościowym wydawnictwie pokonkursowym.
16. Rozstrzygnięcie Konkursu Poetyckiego i ogłoszenie laureatów nastąpi we wrześniu 2019 roku podczas uroczystej gali. Informacje szczegółowe dotyczące gali zamieszczone zostaną na stronie Organizatora: 6. [www.csm.tarnow.pl](http://www.csm.tarnow.pl) oraz na oficjalnym portalu internetowym Gminy Borzęcin 6. [www.borzecin.pl](http://www.borzecin.pl), a także na profilu społecznościowym <https://www.facebook.com/borzecinok/>
17. Laureaci zaproszeni są do osobistego odbioru pamiątkowych dyplomów podczas gali finałowej Małopolskiej Nagrody Poetyckiej „Źródło”. Nagrody finansowe zostaną wpłacone na wskazane przez laureatów konto bankowe lub przesłane przekazem pocztowym.
18. Organizator zwróci, laureatom zaproszonym na galę finałową, koszty podróży i zapewni hotel.
19. Informacji na temat Konkursu Poetyckiego udziela Biuro Organizacyjne: Anna Sadowska, tel. 14 633 46 11, e-mail: [4.a.sadowska@csm.tarnow.pl](mailto:4.a.sadowska@csm.tarnow.pl)

## Niewiersze Henryka Gały

### Płaszcz

Do odjazdu zostało dwadzieścia minut, kiedy do przedziału wszedł mężczyzna, pięćdziesięcioletni najwyżej, a za nim młodszy, dźwigający walizkę. A jednak, mam współpasażera, pomyślałem i wstałem. Współpasażer skinął głową w moją stronę i wyszedł na peron. Bagażowy przyniósł jeszcze dużą torbę, ustawił po stolikiem i też wyszedł.

Na peronie stały dwie kobiety, mężczyzna zęgnął się z nimi. Młodsza przyłgnęła do niego w uścisku, a kiedy on odsunął ją delikatnie, podała mu niewielki pakunek i spojrzała za nim oczami Kareniny. Do dzisiaj to widzę.

Mężczyzna wszedł do przedziału, pakunek włożył do szafki nad umywalką i stanął przy oknie. Poczekał do odjazdu pociągu i przywitał się ze mną. Pan daleko, spytał po rosyjsku. Do Warszawy. Ja dalej, do końca. Proszę siadać, powiedział głosem gospodarza. Zdjął płaszcz, powiesił w szafce i siadł obok. Zjawił się konduktor opiekun wagonu. Kłaniając się i uśmiechając przywitał współpasażera, pytając co ma podać, bo kolacja będzie za półtorej godziny. Borzomi, powiedział mój towarzysz podróży, zwracając się do niego po imieniu. Zorientowałem się, że dla opiekuna właściwie nie istnieję, w wagonie najwyższej radzieckiej klasy. Podróżuje jedynie mój bilet. Kiedy na małej tacy przyniósł dwie butelki słynnej wody mineralnej i sztery kryształowe szklane, współpasażer skinął głową i poczekał, aż ten zamknie za sobą drzwi.

Wstał i przedstawił się, więc i ja zrobiłem to samo. Był dyplomatą. Jechał do Malmoe, jako konsul. Rosyjska tradycja nakazuje gościa ugościć, powiedział uśmiechając się i z torby pod stolikiem wyjął butelkę wódki, nie pamiętam jakiej, i słoik bez etykiety, wypełniony szarymi granulakami. Astrachański kawior, dziś przyleciał, pochwalił się i dołożył niewielki, podłużny chleb, nóż i łyżeczkę.

I tak zakąszając świeżym astrachańskim kawiozem, popijając borzomką, opróżniliśmy butelkę, coraz żywiej rozmawiając o wszystkim, ze szczególnym uwzględnieniem naszego tysiącletniego prawie sąsiedztwa. Pamiętam, że z jednym konsulem nie godził się, z tym, że Katyń to sprawa Ruskich. Powtórzył to, kiedy układaliśmy się do snu.

Zbudziłem się kiedy dojeżdżaliśmy do Brzeźcia, wstałem i ubrałem się. On spał, kiedy drzwi przedziału zostały gwałtownie otwarte. Weszło dwóch cywili. Jeden został w drzwiach, drugi położył rękę na ramieniu śpiącego. Wsiadacie w Brzeźciu, towarzyszu. A wy, zwrócił się do mnie, wybaczenie, ale wam trzeba wyjść.

W szybie na korytarzu widziałem, jak rozdygotany współpasażer ubierał się myląc części garderoby. Ten, który go zbudził, zaczął az się ubierać i wtedy pokazał mi papier i powiedział coś, po czym współpasażer wskazał swoje bagaże. Stojący w drzwiach przywołał konduktora, który odsunął konsula, wyjął jego walizę i poniósł ją w stronę wyjścia. Potem zabrał torbę i pakunek z szafki za lustrem. Pokazał zatrzymanemu, żeby wyszedł. Zobaczyłem twarz konsula, twarz niepodobna do siebie. Jak twarze naszych w Katyniu. Wyszedł.

Na stacji w Brzeźciu wrócił ten, który stał w drzwiach. Zabrał płaszcz konsula.

Na szczęście nie powiedział do swidania.